

BIULETYN INFORMACYJNY STOWARZYSZENIA WSPARCIA OBYWATELSKIEGO NR 8/2019 SIERPIEŃ 2019

Spis treści:

1. WEKSEL JAKO ZABEZPIECZENIE ROSZCZEŃ PRACODAWCY WOBEC PRACOWNIKA 2
2. SPRZEDAŻ SAMOCHODU BEZ ZGODY WSPÓŁMAŁŻONKA A REJESTRACJA POJAZDU 5
3. ODSZKODOWANIE OD LOTNISKA ZA HAŁAS 7
4. POSTĘPOWANIE NAKAZOWE W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO 10
5. MOBBING W ORZECZNICTWIE SĄDOWYM 13
6. PRZESŁANKI I SKUTKI ROZWODU.....17

1. WEKSEL JAKO ZABEZPIECZENIE ROSZCZEŃ PRACODAWCY WOBEC PRACOWNIKA

Zgodnie z art. 114 Kodeksu pracy, pracownik, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę, ponosi odpowiedzialność materialną według zasad określonych w przepisach rozdziału I działu V Kodeksu, tj. stosuje się do niego odpowiedzialność materialną pracownika za zawinione działanie. Ponadto w dziale V k.p. uregulowana została także odpowiedzialność pracownika za mienie powierzone. W praktyce niekiedy powstać może pytanie o formy zabezpieczenia roszczeń pracodawcy względem pracownika w ramach odpowiedzialności odszkodowawczej. Jedną z potencjalnych form takiego zabezpieczenia mogłoby być wystawienie weksli, na podstawie ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe.

W wyroku Sądu Najwyższego - Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 maja 1981 r., sygn. akt IV PRN 6/81 podniesiona została teza, iż „Przepisy KP nie wyłączają możliwości zabezpieczenia wekslowego roszczeń zakładu pracy przeciwko pracownikowi o wynagrodzenie szkody w mieniu powierzonym mu z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się i realizacji tych roszczeń w drodze postępowania nakazowego.” Dalej SN w powołanym orzeczeniu argumentuje, iż gdyby ustawodawca chciał wyłączyć ten tryb dochodzenia roszczeń z weksla i w ten sposób dać wyraz wyłączeniu możliwości stosowania weksla gwarancyjnego dla zabezpieczenia roszczeń o wynagrodzenie ewentualnych przyszłych szkód wyrządzonych zakładom pracy przez pracowników, to dałby temu wyraz w PWKP.

Badając problem możliwości wystawienia weksli jako zabezpieczenia roszczeń pracodawcy względem pracownika, należy mieć na uwadze treść normy zawartej w art. 300 k.p. Stanowi ona, iż w sprawach nie unormowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy. Występują zatem dwie przesłanki zastosowania Kodeksu cywilnego w prawie pracy, tj. brak unormowania danej materii przepisami prawa pracy oraz niesprzeczność postanowień Kodeksu cywilnego z zasadami prawa pracy.

Należy wyraźnie podkreślić, iż w art. 300 k.p. występuje odesłanie do przepisów konkretnej ustawy cywilnej, tj. Kodeksu cywilnego. Nie ma zatem w tej normie odesłania do innych ustaw cywilnych. W świetle tych argumentów, na których oparte są poniżej przywołane stanowiska Sądu Najwyższego i Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, stwierdzić należy, iż nieuzasadnione jest zatem stosowanie do stosunku pracy innych, aniżeli Kodeks cywilny, ustaw cywilnych. Wobec tego nie można wysnuć tezy, iż do stosunku pracy można stosować przepisy ustawy Prawo wekslowe. To nasuwa konkluzję, iż nie można stosować do stosunku pracy instytucji wekslowych.

Przywołany powyżej stosunek SN do wystawiania weksli w stosunku pracy, wyrażony w wyroku z dnia 21 maja 1981 r., został zmieniony w treści wyroku Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2011 r., sygn. akt II PK 159/10, który wysnuł tezę, iż przepisy i zasady prawa pracy, w szczególności zawarte w dziale V Kodeksu pracy, wykluczają wystawienie weksla gwarancyjnego jako środka zabezpieczenia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika w mieniu pracodawcy, co oznacza, że taki weksel jest nieważny z mocy prawa (art. 18 § 2 k.p. w związku z art. 114-127 k.p. oraz a contrario art. 300 k.p.). Nabywca weksla nie może zatem dochodzić zaspokojenia na jego podstawie. W odniesieniu m.in. do poprzednio przywołanego stanowiska SN, Sąd Najwyższy w wyroku o sygnaturze 159/10 podniósł, iż „W judykaturze wekslowe zabezpieczenie roszczeń pracodawcy było akceptowane jedynie w dawnym (nieaktualnym) stanie prawnym („przeszłości normatywnej”) w stosunku do pracowników materialnie odpowiedzialnych za mienie powierzone przez pracodawcę z obowiązkiem zwrotu lub do wyliczenia się. Takie stanowisko było potencjalnie akceptowalne w stanie prawnym, w którym odpowiedzialność materialna pracowników za szkody wyrządzane pracodawcom była oparta na przepisach prawa cywilnego, co mogło usprawiedliwiać możliwość stosowania zabezpieczeń wekslowych przyszłych roszczeń pracodawców za szkody wyrządzone w mieniu powierzonym pracownikom z obowiązkiem zwrotu lub do wyliczenia się na podstawie odpowiedniego stosowania do stosunków pracy przepisów Prawa wekslowego jako należących do prawa cywilnego sensu largo. Taka podstawa i uzasadnienie legalności stosowania zabezpieczeń wekslowych jakiegokolwiek (każdego) rodzaju odpowiedzialności materialnej pracowników upadła już wskutek całościowego uregulowania podstaw i zasad pracowniczej odpowiedzialności materialnej w przepisach Działu V Kodeksu pracy”.



Co do zasygnalizowanego wyżej argumentu dotyczącego brzmienia art. 300 k.p. Sąd Najwyższy w wyroku z 26 stycznia 2011 r. wyczerpująco wyjaśnił, iż „Nawet gdyby rozważać koncepcję, wedle której przepisy Prawa wekslowego, które należą do obszaru prawa cywilnego sensu largo, mogłyby być uznane za przepisy Kodeksu cywilnego tylko dlatego, że niekiedy postrzega się weksle jako papiery wartościowe w rozumieniu art. 9216-92116 k.c., to Sąd Najwyższy odrzuca takie hybrydalne („piętrowe”) uznanie przepisów Prawa wekslowego za przepisy Kodeksu cywilnego, którymi przecież przepisy Prawa wekslowego nie są, co przekreśla legalność ich stosowania do stosunków pracy (a contrario art. 300 k.p.). Przepis ten nie przewiduje, a zatem nie legitymuje możliwości stosowania w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy innych przepisów prawa cywilnego niż przepisy Kodeksu cywilnego i to pod warunkiem ich niesprzeczności z zasadami prawa pracy. Wyklucza

to od początku (niejako a priori) dopuszczalność i legalność stosowania zabezpieczeń wekslowych w stosunkach pracy i to w materii odpowiedzialności materialnej pracowników uregulowanej wystarczająco przepisami Kodeksu pracy, które określają zasady ponoszenia odpowiedzialności materialnej pracowników. W tym obszarze podstawowe znaczenie ma art. 116 k.p., który zobowiązuje pracodawcę do wykazania okoliczności uzasadniających odpowiedzialność pracownika oraz wysokość powstałej szkody."

Tym samym Sąd Najwyższy zmienił w zupełności swe wcześniejsze stanowisko. Wcześniejsze stanowisko Sądu Najwyższego w świetle argumentów nowszego, jawi się zatem jako nieaktualne i pozbawione obecnie podstaw prawnych.

Wystawienie weksli w stosunkach pracy jest niemożliwe nie tylko ze względu na brak normy regulującej tę materię. Wystawienie weksla dla roszczeń pracodawcy wobec pracownika wadliwe jest także z tego względu, iż stoi to w sprzeczności z podstawowymi zasadami prawa pracy. Weksel jako zobowiązanie o charakterze abstrakcyjnym nie może zatem mieć zastosowania w specyficznych formach stosunku pracy, w której występuje odpowiedzialność materialna pracownika.

Poza wskazanym wyrokiem Sądu Najwyższego, materią wystawienia weksli zajmowało się także Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. W stanowisku z dnia 3 kwietnia 2013 r. Ministerstwo podało informację, iż wystawienie weksla celem zabezpieczenia roszczeń pracodawcy wobec pracownika powstałych ze stosunku pracy, jest działaniem niezgodnym z prawem. Podstawą takiego działania pracodawcy nie może być, jak wyżej wskazano, art. 300 k.p., zgodnie z którym w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy. Oznacza to, wedle stanowiska Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, że artykuł 300 k.p. nie przewiduje możliwości stosowania w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy innych przepisów prawa cywilnego niż Kodeks cywilny. Zatem nieuprawnione jest stosowanie ustawy Prawo wekslowe. Następnie Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej podniosło, iż przeciwko stosowaniu weksli w prawie pracy przemawiają także konkretne formy odpowiedzialności pracownika wobec pracodawcy tj. z tytułu: szkody wyrządzonej wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych, nieuzasadnionego rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, umowy o zakazie konkurencji, zwrotu kosztów dodatkowych świadczeń w związku z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych.

Ministerstwo pracy podniosło także tezę, iż „Posługiwanie się wekslem w sytuacjach, gdy pracownik jest obowiązany rozliczyć się z pracodawcą z roszczeń powstałych w ramach stosunku pracy pozostawałoby także w sprzeczności z ochronną funkcją prawa pracy. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że zabezpieczenie roszczeń pracodawcy za pomocą weksla modyfikowałoby na niekorzyść pracownika zasady wynikające z Kodeksu pracy dotyczące m.in. rozłożenia ciężaru

dowodu przy odpowiedzialności materialnej pracownika, czy też właściwość sądu w razie sporu między pracodawcą a pracownikiem.” Ponadto Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej odniosło się i potwierdziło słuszność wniosków przytoczonych w wyżej powołanym orzeczeniu Sądu Najwyższego o sygnaturze 159/10.

Konkludując, należy stwierdzić, iż, zgodnie z obecnie przyjmowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, który potwierdzany jest przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, w obecnym stanie prawnym brak jest przesłanek ku wykorzystywaniu instytucji weksla jako środka zabezpieczenia roszczeń pracodawcy względem pracownika. Brak jest ku temu odpowiednich norm prawnych, a ponadto sprzeczne jest to z zasadami prawa pracy.

2. SPRZEDAŻ SAMOCHODU BEZ ZGODY WSPÓŁMAŁŻONKA A REJESTRACJA POJAZDU

Zgodnie z art. 36 § 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (dalej: k.r.o.) każdy z małżonków może samodzielnie zarządzać majątkiem wspólnym, chyba że przepisy poniższe stanowią inaczej. Wykonywanie zarządu obejmuje czynności, które dotyczą przedmiotów majątkowych należących do majątku wspólnego, w tym czynności zmierzające do zachowania tego majątku. Mając na uwadze powyższe rozważenia wymaga kwestia czy małżonkowie mogą dokonywać wszystkich samodzielnie czy też ich samodzielnie działania zostało ograniczone?

Przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wprost odpowiadają na powyższe zagadnienie. Przyjmując, iż małżonkowie objęci są współwłasnością majątkową małżeńską przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego jednoznacznie regulują prezentowane zagadnienie w art. 37 § 1 ograniczając samodzielność małżonków do czynności enumeratywnie wskazanych w powołanym przepisie, tj.:

1) czynności prawnej prowadzącej do zbycia, obciążenia, odpłatnego nabycia nieruchomości lub użytkowania wieczystego, jak również prowadzącej do oddania nieruchomości do używania lub pobierania z niej pożytków;

2) czynności prawnej prowadzącej do zbycia, obciążenia, odpłatnego nabycia prawa rzeczowego, którego przedmiotem jest budynek lub lokal;

3) czynności prawnej prowadzącej do zbycia, obciążenia, odpłatnego nabycia i wydzierżawienia gospodarstwa rolnego lub przedsiębiorstwa;

4) darowizny z majątku wspólnego, z wyjątkiem drobnych darowizn zwyczajowo przyjętych. Zgodnie z powyższym, jeśli jeden z małżonków zamierza dokonać czynności prawnej w odniesieniu do przedmiotu określonego hipoteką art. 37 § 1 k.r.o., wymagana jest wówczas obligatoryjnie zgoda drugiego małżonka. Powołany katalog nie obejmuje zawarcia umowy kupna/ sprzedaży samochodu. Mając to na uwadze, należy stwierdzić, iż do sprzedaży samochodu należącego do majątku wspólnego małżonków nie jest wymagana zgoda drugiego małżonka, każdy z nich może działać samodzielnie ze skutkiem prawnym dla drugiego.

W doktrynie wskazuje się, iż wykonywany przez małżonków zarząd ma najszerzy charakter w porównaniu z innymi sytuacjami prawnymi, związanymi ze współuprawnieniem kilku osób względem tego samego majątku (np. zarządem wykonywanym przez współspadkobierców), albo tej samej rzeczy (np. zarządem sprawowanym przez współwłaścicieli ułamkowych). Ponieważ więź łącząca małżonków jest silniejsza niż więź łącząca współspadkobierców lub współwłaścicieli rzeczy

wspólnej w częściach ułamkowych, ta okoliczność musi oddziaływać na istotę omawianego zarządu. W szczególności zakłada się istnienie jak najszerzego wzajemnego zaufania, co uzasadnia ograniczenie do minimum wzajemnej kontroli. Zarząd majątkiem wspólnym wykonywany jest przez każde z małżonków w szerszych ramach niż zarząd rzeczą wspólną, sprawowany przez współwłaścicieli ułamkowych. (Sokołowski, Tomasz. Art. 36. W: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, wyd. II. LEX, 2013). Jednocześnie wymaga podkreślenia, iż do wspólności majątkowej małżeńskiej nie stosuje się przepisów o współwłasności ułamkowej ze względu na odmienny charakter obu rodzajów współwłasności. Koncepcja zarządu majątkiem wspólnym, oparta na podanym w art. 37 § 1 k.r.o. zamkniętym katalogu czynności, zrywa z dotychczasowym podziałem czynności na czynności zwykłego zarządu i czynności przekraczających ten zarząd. Mając na uwadze powyższe zgoda małżonka jest wymogiem obligatoryjnym jedynie w stosunku do czynności dotyczących art. 34 § 1 k.r.o.

Jednocześnie zgodnie z ustawą z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym ustawodawca precyzyjnie określił dokumenty które stanowią podstawę zarejestrowania pojazdu. Katalog ten jest wyczerpujący i nie może być rozszerzony. Obowiązek ich przedstawienia ciąży na składającym wniosek o zarejestrowanie pojazdu. Dokumentem stanowiącym podstawę rejestracji jest między innymi dowodu własności pojazdu lub dokumentu potwierdzającego powierzenie pojazdu, o którym mowa w art. 73 ust. 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Doprecyzowanie kwestii dowodu własności samochodu wprowadza Rozporządzenie Ministra Infrastruktury dnia 22 lipca 2002 r. w sprawie rejestracji i oznaczania pojazdów (z.U.2014.1522) z dokładnie § 4 ust 1: Dowodem własności pojazdu lub jego pojedynczych zespołów jest w szczególności jeden z następujących dokumentów: 1) umowa sprzedaży; 2) umowa zamiany; 3) umowa darowizny; 4) umowa o dożywocie; 5) faktura VAT potwierdzająca nabycie pojazdu; 6) prawomocne orzeczenie sądu rozstrzygające o prawie własności.

Własność pojazdu może być ustalona także na podstawie innych dokumentów; wskazane wyżej są najbardziej typowe. Jak podkreśla się w judykaturze Naczelnego Sądu Administracyjnego prawo własności pojazdu musi być udokumentowane zgodnie ze stanem rzeczywistym, przez wnioskodawcę ubiegającego się o zarejestrowanie pojazdu" (wyr. NSA z dnia 4 lutego 1998 r., II SA 1258/97, LEX nr 41343).

Należy także wskazać iż dowód rejestracyjny nie stanowi dowodu własności a jedynie ujawnia zdolność pojazdu do użytku. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Wojewódzkiego Sądu

Administracyjnego w Krakowie z dnia 29 października 2015 r. III SA/Kr 467/15 dowód rejestracyjny nie stanowi dowodu własności pojazdu, ale jedynie stanowi dokument stwierdzający dopuszczenie do ruchu danego pojazdu.

W oparciu o powołane powyżej przepisy oraz przedstawione stanowisko doktryny należy stwierdzić, iż do zbycia samochodu stanowiącego współwłasność majątkowa małżeńską nie jest wymagana zgoda drugiego małżonka, a każdy z nich może działać samodzielnie. Jednocześnie umowa zawarta jedynie przez jednego z małżonków stanowi dowód własności i powinna być uwzględniana przez organ administracji publicznej, gdyż wywołuje prawnie skutecznym następstwa w obrocie prawnym.

3. ODSZKODOWANIE OD LOTNISKA ZA HAŁAS

Obszar ograniczonego użytkowania to prawnie wyznaczony teren, na który oddziałuje okoliczny zakład lub inny podobny obiekt. Właściciel nieruchomości znajdującej się na takim obszarze może wystąpić o wykup nieruchomości, odszkodowanie, lub roszczenia o poprawę komfortu akustycznego.

Obszar ograniczonego użytkowania tworzy się na mocy art. 135 ustawy z dnia 27 kwietnia r. prawo ochrony środowiska (Dz.U. z 2013r. poz. 1232) aktem prawa miejscowego - uchwałą rady powiatu lub sejmiku województwa. Uchwała taka wchodzi w życie po upływie czternastu dni od jej ogłoszenia. Określa się w niej: granice obszaru, ograniczenia w zakresie przeznaczenia terenu, wymagania techniczne dotyczące budynków oraz sposób korzystania z terenów objętych obszarem. Ustanawianie wokół lotnisk stref ograniczonego użytkowania na podstawie powołanej ustawy jest następstwem długotrwałego i szkodliwego oddziaływania portów lotniczych na środowisko, które sprowadza się przede wszystkim do znacznego przekroczenia norm hałasu. Jest to taki obszar, w którym można przekraczać normy hałasu określone w prawie ochrony środowiska, a w zamian za to mieszkańcy mają prawo domagać się od zarządzającego lotniskiem różnych rekompensat.

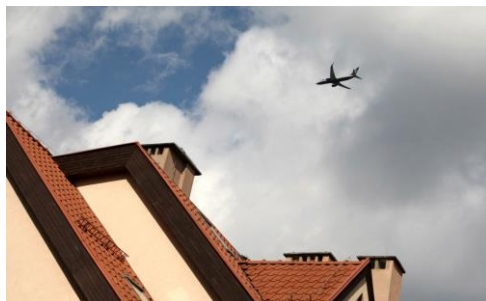
Prawo ochrony środowiska w art. 129 ust. 2 stanowi, że "w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę; szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości". Zaś art. 136 tej samej ustawy mówi, iż "w razie określenia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych dotyczących budynków szkodą, o której mowa w art. 129 ust. 2, są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki, nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie".

Z tytułu szkodliwych następstw mieszkania w okolicach lotniska przysługuje kilka rodzajów świadczeń. Podstawę do ubiegania się o odszkodowanie z tytułu szkody spowodowanej ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania stanowi artykuł 129 powołanej ustawy w związku z art. 136 ust. 2 tejże ustawy. Właściciel nieruchomości znajdującej się na obszarze ograniczonego użytkowania może, więc wystąpić o: - wykup nieruchomości - odszkodowanie z tytułu spadku

wartości nieruchomości; w związku z ograniczeniami w ich użytkowaniu oraz ograniczeniami w ich rozbudowie - roszczenie o poprawę komfortu akustycznego.

Należy podkreślić, że roszczenia te są rozłączne, więc można żądać albo wykupu albo odszkodowania. Jest to zależne do decyzji właściciela, czy chce pozostać na nieruchomości, która znalazła się w obszarze ograniczonego użytkowania oraz od tego czy w uchwale o ustanowieniu obszaru ograniczonego użytkowania zamieszczono odpowiednie zapisy o ograniczeniach dotyczących budowy i rozbudowy nieruchomości.

Pierwszym rodzajem świadczenia jest możliwość uzyskania kosztów związanych z izolacją akustyczną mieszkania. Będą to wszystkie koszty adaptacji budynku lub mieszkania do standardów zapewniających zgodne z wymogami prawa warunki ochrony przed hałasem. Rewitalizacja akustyczna budynku obejmuje: • wymianę starych okien na te o zwiększonej dźwiękoszczelności, • izolację drzwi zewnętrznych i drzwi garażowych, • izolację dachów i stropodachów, • izolację elewacji płytami z wełny mineralnej.



Na uwadze należy mieć fakt, iż nie ma obowiązku wydatkowania otrzymanego odszkodowania na wykonanie wskazanych remontów.

Zgodnie, bowiem z linią orzeczniczą wyłącznym i jednym zobowiązaniem do pokrycia kosztów adaptacji akustycznej jest podmiot, którego działalność spowodowała ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania (wyrok SA w Poznaniu z 21 grudnia 2010 r. I ACa 952/09).

W myśl dotychczasowej linii orzeczniczej nie jest konieczne uprzednie poniesienie kosztów zapewnienia ochrony przed hałasem przez poszkodowanego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 kwietnia 2008 r. I ACa 2/08).

Drugim rodzajem świadczenia jest odszkodowanie z tytułu utraty wartości nieruchomości w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości w następstwie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania. Spadek wartości nieruchomości lub obniżenie tempa jej wzrostu w następstwie ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania jest stratą dla właściciela, którą zobowiązany jest naprawić podmiot, którego działalność była przyczyną ustanowienia ograniczeń

w korzystaniu ze środowiska – w tym wypadku port lotniczy. Jak stwierdził Sąd Najwyższy: „Z art. 129 ust. 2 p.o.ś. wynika, iż szkodą jest także zmniejszenie wartości nieruchomości, co koresponduje z pojęciem straty w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., przez którą rozumie się między innymi zmniejszenie aktywów. Obniżenie wartości nieruchomości stanowi przy tym wymierną stratę, niezależnie od tego czy właściciel ją zbył, czy też nie zamierza podjąć w tym kierunku żadnych działań, nieruchomości jest, bowiem dobrem o charakterze inwestycyjnym”. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 128/2009).

Istnieje także możliwość domagania się wykupu nieruchomości przez Skarb Państwa w związku z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania.

Wykupu można żądać, gdy korzystanie z nieruchomości stało się niemożliwe lub w sposób istotny ograniczone w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem. Bardzo istotne od strony praktycznej jest oszacowanie szkody oraz momentu, w którym powstała. Wysokość szkody będzie określana na moment jej powstania.

Ustalając wysokość szkody, która podlegać będzie rekompensacie przyjmuje się, że: "1. Wykładnia art. 129 p.o.ś. daje podstawę do przyjęcia, że znajdzie on zastosowanie do szkody obejmującej obniżenie wartości nieruchomości, jeśli dojdzie do ważnego i rzeczywistego uszczerbienia zakresu i sposobu dotychczasowego korzystania z nieruchomości lub zmuszenia właściciela do zmiany dotychczasowego jej przeznaczenia. 2. Uregulowanie art. 129 p.o.ś. obejmuje szkodę, którą można ocenić już w momencie opublikowania aktu normatywnego zawierającego ograniczenia lub w krótkim okresie jego obowiązywania. Nie wyłącza jednak prawa dochodzenia roszczeń powstałych w następstwie wprowadzonych ograniczeń, które nastąpią bez związku z treścią tych ograniczeń, ale z działalnością podmiotu, na którego rzecz ograniczenie nastąpiło, na co wskazuje odesłanie do przepisów Kodeksu cywilnego w art. 322 p.o.ś." (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2009 r., II CSK 565/08).

W pierwszej kolejności prawo dochodzenia rekompensaty z tytułu ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania przysługuje właścicielowi nieruchomości. Art. 129 ust. 3 prawa ochrony środowiska rozszerza jednak katalog uprawnionych podmiotów o użytkowników wieczystych oraz podmioty, którym przysługuje prawo do nieruchomości. Zdaniem doktryny do podmiotów tych mogą być zaliczeni użytkownicy nieruchomości oraz osoby posiadające prawo dożywocia w znaczeniu art. 910§ 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny. Można spotkać się także z poglądami, że prawo dochodzenia odszkodowania mają osoby długotrwale przebywające na terenie obszaru ograniczonego użytkowania. Argumentuje się to faktem, iż również one są narażone na negatywne oddziaływanie zakładu lub innego obiektu. To oddziaływanie także u tych osób może wywoływać negatywne skutki np. w postaci choroby.

Reasumując należy dodać, iż dochodzenie powyższych roszczeń ograniczone jest dwuletnim terminem. Termin ten jest terminem zawitym i liczony jest od wejścia w życie zarządzenia ustalającego lub zmieniającego tzw. obszar ograniczonego użytkowania.

4. POSTĘPOWANIE NAKAZOWE W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

Postępowanie nakazowe, podobnie jak postępowanie upominawcze, to postępowanie odrębne w procesie cywilnym, uregulowane w Kodeksie postępowania cywilnego, które ma w praktyce szerokie i częste zastosowanie. Ich właściwości są zbliżone, jednakże postępowanie nakazowe i upominawcze to dwa różne rodzaje postępowań odrębnych, których podobieństwo niekiedy prowadzi do nieprawidłowości w praktycznym zastosowaniu. Przedmiotem niniejszego opracowania jest pierwszy z rodzajów tych postępowań, tj. postępowanie nakazowe.

PODSTAWY WYDANIA NAKAZU ZAPŁATY W POSTĘPOWANIU NAKAZOWYM

Postępowanie nakazowe należy według właściwości rzeczowej do sądów zarówno rejonowych, jak i okręgowych. Przesłanką decydującą o właściwości sądu jest więc głównie wartość przedmiotu sporu. Sąd wydaje nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym na posiadzeniu niejawnym. Co bardzo istotne, postępowanie nakazowe inicjowane jest poprzez pisemny wniosek powoda zgłoszony w pozwie. Postępowanie nakazowe nie ma więc charakteru obligatoryjnego. Jak stanowi art. 19 ust. 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, od pozwu w postępowaniu nakazowym pobiera się $\frac{1}{4}$ część opłaty. Cechą główną postępowania nakazowego jest to, iż sąd wydaje nakaz zapłaty w tym trybie, jeżeli powód dochodzi roszczenia pieniężnego albo świadczenia innych rzeczy zamiennych, a okoliczności uzasadniające dochodzone żądanie są udowodnione dołączonym do pozwu odpowiednimi dokumentami. Ustawodawca wymienia cztery podstawowe rodzaje tych dokumentów, tj. dokument urzędowy, zaakceptowany przez dłużnika rachunek (w obrocie gospodarczym będą to w większości podpisane faktury VAT), wezwanie dłużnika do zapłaty i pisemne oświadczenie dłużnika o uznaniu długu oraz zaakceptowane przez dłużnika żądanie zapłaty, zwrócone przez bank i nie zapłacone z powodu braku środków na rachunku bankowym. Przykładowo, Sąd Najwyższy przychylając się w badanej sprawie do twierdzeń sądów niższych instancji, które stwierdziły, iż upoważnienie powoda przez pozwanego do wystawiania faktur VAT bez podpisu może być traktowane jako zaakceptowanie przez dłużnika rachunku uzasadniające wydanie przez sąd nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie art. 485 § 1 pkt 2 k.p.c., stwierdził, że udzielenie przez pozwanego upoważnienia do wystawiania faktur VAT bez podpisu nie tylko stanowi wyraz zaufania istniejącego w stosunkach między stronami, ale oznacza też w konsekwencji zgodę na wydanie przez sąd nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, jeżeli powód dochodzi od pozwanego roszczenia pieniężnego. (wyrok SN z 23.02.2006 r. sygn. akt II CSK 131/05). Do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym możliwe jest też istnienie ważnego papieru wartościowego, tj. weksla, czeku, warrantu lub rewersu. Nakaz zapłaty stosuje się także w niektórych sytuacjach odnoszących się do ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Jak stanowi art. 485 § 2a k.p.c. Sąd wydaje nakaz zapłaty na podstawie dołączonej do pozwu umowy, dowodu spełnienia wzajemnego

świadczenia niepieniężnego, dowodu doręczenia dłużnikowi faktury lub rachunku, jeżeli powód dochodzi należności zapłaty świadczenia pieniężnego, odsetek w transakcjach handlowych lub kwoty, o której mowa w art. 10 ust. 1 ww. ustawy oraz na podstawie dokumentów potwierdzających poniesienie kosztów odzyskiwania należności, jeżeli powód dochodzi również zwrotu kosztów, o których mowa w art. 10 ust. 2 tej ustawy. W sprawach, o których mowa wyżej, sąd wydaje nakaz zapłaty, a w razie braku podstaw do jego wydania przewodniczący wyznacza rozprawę albo posiedzenie niejawne nie później niż przed upływem 2 miesięcy od dnia wniesienia pozwu albo od dnia uzupełnienia braków pozwu.

W wyżej wymienionych sytuacjach sąd wydaje nakaz zapłaty, o ile powód dysponuje wskazanymi przesłankami do jego wydania. Ponadto, sąd ma fakultatywne uprawnienie wydania nakazu zapłaty jeżeli bank dochodzi roszczenia na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych podpisanego przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banku i opatrzonego pieczęcią banku oraz dowodu doręczenia dłużnikowi pisemnego wezwania do zapłaty.

Badanie pozwu na etapie wniosku o zainicjowanie postępowania nakazowego powinno ograniczać się do kontroli warunków formalnych pozwu jako pisma procesowego oraz sprawdzenia ważności dołączonych do niego dokumentów, a także uiszczenia opłaty od pozwu. Sąd na posiedzeniu niejawnym nie bada materialnej podstawy żądania w takim stopniu, jak w trybie podstawowym. Na tym etapie bada się przede wszystkim, jak wskazano, dokumenty wymienione w art. 485 k.p.c. W razie jednak braku podstaw do wydania nakazu zapłaty, przewodniczący wyznacza rozprawę, chyba że sprawa może być rozpoznana na posiedzeniu niejawnym.

Celem powoda, inicjującego wnioskiem zgłoszonym w pozwie postępowanie nakazowe, jest wydanie przez sąd nakazu zapłaty. Jeżeli spełnione są wyżej wskazane przesłanki, tj. przede wszystkim, występowanie wniosku i odpowiednich dokumentów dołączonych do pozwu, sąd wydaje nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym orzeka, iż pozwany ma w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu zaspokoić roszczenie w całości wraz z kosztami. Co istotne, nakaz zapłaty z chwilą wydania stanowi tytuł zabezpieczenia, wykonalny bez nadawania mu klauzuli wykonalności. Zgodnie z art. 492 ze zn. 1 k.p.c., jeżeli doręczenie nakazu zapłaty nie może nastąpić dlatego, że miejsce pobytu pozwanego nie jest znane albo gdyby doręczenie mu nakazu nie mogło nastąpić w kraju, sąd z urzędu uchyla nakaz zapłaty, a przewodniczący podejmuje odpowiednie czynności. Jeżeli zaś już po wydaniu nakazu zapłaty okaże się, że pozwany w chwili wniesienia pozwu nie miał zdolności sądowej, zdolności procesowej albo organu powołanego do jego reprezentowania, a braki te nie zostały usunięte w wyznaczonym terminie zgodnie z k.p.c., sąd z urzędu uchyla nakaz zapłaty i wydaje w tym względzie postanowienie.

ZARZUTY OD NAKAZU ZAPŁATY

Nakaz zapłaty doręcza się stronom, przy czym pozwanemu wraz z pozwem, załącznikami i pouczeniem o możliwości wniesienia zarzutów. Jeżeli pozwany zatem nie uznaje dochodzonego roszczenia, może w ciągu dwóch tygodni wnieść zarzuty od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Pismo zawierające zarzuty wnosi się do tego sądu, który wydał nakaz zapłaty. Od pozwanego w razie wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym pobiera się 3/4 części opłaty (art. 19 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). W piśmie z zarzutami powinien znaleźć się zakres podważania wydanego nakazu zapłaty, tj. informacja, czy pozwany zaskarża go w całości, czy w części. Pozwany w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty powinien też wskazać oczywiście przede wszystkim zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy oraz okoliczności faktyczne i dowody. Analogicznie do trybu procesowego postępowania zwykłego, sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w zarzutach bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. (art. 493 §1 in fine k.p.c.). Warto w tym miejscu nadmienić, iż zarzuty od nakazu zapłaty powinny być wniesione w formie takiej, w jakiej zawarto pozew. Dotyczy to przede wszystkim faktu, iż jeżeli pozew wniesiono na urzędowym formularzu (np. w sytuacji postępowania nakazowego, które jest jednocześnie postępowaniem uproszczonym), to zarzuty również powinny być wniesione w tej formie. Powództwo wzajemne w postępowaniu nakazowym jest niedopuszczalne. Twierdzenia pozwanego mogą być zawarte zatem jedynie w zarzutach. Pozwany ma możliwość potrąceń wierzytelności, pod warunkiem posługiwania się dokumentami, jakimi mógł posłużyć się powód w pozwie. Jak wynika z uchwały Sądu Najwyższego, przewidziane w art. 493 § 3 k.p.c. wymaganie udowodnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia dokumentami wskazanymi w art. 485 k.p.c. nie dotyczy sytuacji, w której do potrącenia doszło przed doręczeniem pozwanemu nakazu zapłaty i pozwu (uchwała SN z 13.10.2005 r. sygn. akt III CZP 56/05). Zgodnie z art. 494 k.p.c., sąd odrzuca zarzuty wniesione po upływie terminu, nieopłacone lub z innych przyczyn niedopuszczalne, jak również zarzuty, których braków pozwany nie usunął w terminie. Jeżeli pozwany nie wniósł prawidłowych zarzutów od nakazu zapłaty, to ma on cechy prawomocnego wyroku. Odnosi się do także do niezaskarżonej części nakazu zapłaty w przypadku jego częściowego zaskarżenia zarzutami.

Skutkiem wniesienia zarzutów przez pozwanego jest zaś zarządzenie doręczenia ich powodowi i wyznaczenie rozprawy przez przewodniczącego. W toku postępowania nie można występować z nowymi roszczeniami zamiast lub obok dotychczas zgłoszonych. W postępowaniu nakazowym toczącym się wskutek wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty niedopuszczalna jest zmiana powództwa polegająca na tym, że zamiast świadczenia pieniężnego wynikającego z umowy powód żąda zwrotu tej kwoty jako nienależnego świadczenia, ze względu na nieważność tej umowy (wyrok SN z 3.10.2000 r. sygn. akt I CKN 1120/98). W razie jednak zmiany okoliczności powód może żądać zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości lub innego przedmiotu, a także rozszerzyć żądania pozwu o świadczenia za dalsze okresy- w sprawach o świadczenia powtarzające się.

Specyfikacja postępowania nakazowego po wniesieniu zarzutów polega na tym, iż sąd nie wydaje wyroku uwzględniającego albo oddalającego powództwo, ale rozstrzyga o nakazie zapłaty, utrzymując go w całości lub części albo uchylając nakaz zapłaty i dopiero wówczas orzekając o żądaniu pozwu. Sąd może także uchylić nakaz zapłaty i odrzucić pozew lub umorzyć postępowanie. Pozwany może także cofnąć zgłoszone zarzuty, co umożliwia (pod warunkiem uznania cofnięcia za dopuszczalne) wydanie przez sąd postanowienia o utrzymaniu w mocy nakazu zapłaty.

Postępowanie nakazowe jako postępowanie odrębne jest korzystne finansowo dla stron, ze względu choćby na ułamkowe pobieranie opłat od pism procesowych. Postępowanie to jest także mniej skomplikowane i szybsze przede wszystkim dla powoda, który wnioskuje o uruchomienie postępowania nakazowego, bowiem w większości przypadków, o ile wniesiono prawidłowo wskazane ustawowo dokumenty, kończy się wydaniem nakazu zapłaty, który jest tytułem zabezpieczenia. Dopiero bowiem wniesienie zarzutów od nakazu zapłaty uruchamia kolejny etap, którym jest rozpatrzenie sprawy na rozprawie, na której, jak wskazano wyżej, bada się przede wszystkim nie tyle samo powództwo, lecz wydany na jego podstawie nakaz zapłaty.

5. MOBBING W ORZECZNICTWIE SĄDOWYM

DEFINICJA USTAWOWA I ORZECNICZA MOBBINGU

Zgodnie z art. 94 ze zn.3 § 2 Kodeksu pracy mobbing oznacza działania lub zachowania dotyczące pracownika lub skierowane przeciwko pracownikowi, polegające na uporczywym i długotrwałym nękanii lub zastraszaniu pracownika, wywołujące u niego zaniżoną ocenę przydatności zawodowej, powodujące lub mające na celu poniżenie lub ośmieszenie pracownika, izolowanie go lub wyeliminowanie z zespołu współpracowników. Ustawowe przesłanki mobbingu określone w art. 94 ze zn. 3 § 2 muszą być spełnione łącznie i powinny być wskazane przez pracownika, co stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 05.12.2006 r. sygn. akt II PK 112/06.

Mimo występowania definicji legalnej omawianej instytucji, Sąd Najwyższy podjął próbę stworzenia własnej definicji tego pojęcia, która pełniłaby funkcję uzupełniającą. W wyroku z 22.04.2015 r. sygn. akt II PK 166/14, Sąd Najwyższy wskazał, iż mianem mobbingu należałoby określić bezprawne, systematyczne i długotrwałe zachowania (działanie i zaniechania) osób będących członkami pewnego zespołu ludzkiego, podejmowane bez powodu lub z oczywistie błędnego powodu, skierowane przeciwko innym członkom (innemu członkowi) grup godzące w ich dobra prawnie chronione, a mające na celu zmuszenie pokrzywdzonego do opuszczenia danego zespołu.

Co do cechy izolacji pracownika w grupie Sąd Apelacyjny w Poznaniu wypowiedział się w wyroku z 19.07.2012 r. sygn. akt: III APA 11/12, stwierdzając, iż izolacja pracownika w grupie

współpracowników nie stanowi autonomicznej cechy mobbingu. Tylko izolacja w grupie pracowniczej będąca następstwem działań polegających na negatywnych zachowaniach objętych dyspozycją normy art. 94 ze zn. 3 § 2 k.p. (nękanie, zastraszanie, poniżanie, ośmieszanie) uzasadnia przyjęcie zaistnienia mobbingu. Jeśli natomiast jest ona reakcją na naganne zachowania pracownika w stosunku do swoich współpracowników, to nie ma podstaw, aby działaniem polegającym na



unikaniu kontaktów z takim pracownikiem przypisywać znamiona mobbingu. Przykładowy katalog zachowań będących składowymi mobbingu podał Sąd Apelacyjny w Wrocławiu w wyroku z dnia 27.09. 2012 r. sygn. akt: III APA 27/12. Mobbing może zatem wyrażać się w ciągłym przerywaniu wypowiedzi, reagowaniu krzykiem, ciągłym krytykowaniu i upominaniu, upokarzaniu, stosowaniu pogroźek, unikaniu rozmów, niedopuszczaniu do głosu, ośmieszaniu, ograniczeniu możliwości wyrażania własnego zdania, nieformalnym wprowadzeniem zakazu rozmów z nękanym pracownikiem, uniemożliwieniu komunikacji z innymi, a także powierzaniu prac poniżej kwalifikacji i uwłaczających, odsunięciu od odpowiedzialnych i złożonych zadań, zarzucaniu pracą, lub niedawaniu żadnych zadań lub ich odbieraniu itp. Zdaniem tego Sądu należy ponadto zaznaczyć, iż normalne kulturalne egzekwowanie wykonania poleceń nie stanowi mobbingu, bo podległość służbowa wynika z natury stosunku pracy. Dodać przy tym wypada, że nawet niesprawiedliwa, lecz incydentalna krytyka pracownika, nie może być kwalifikowana jako mobbing. W orzecznictwie ugruntowało się stanowisko, iż mobbing jako zjawisko nie jest statyczne, lecz ma charakter dynamiczny i rozwija się stopniowo, poczynając od drobnych i incydentalnych przypadków. Dopiero z upływem czasu ich kwalifikowanej sumie daje się przypisać cechę mobbingu. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z 05.07.2013r. sygn. akt: III APA 10/13 wysnuł tezę, iż choć nawet jednorazowe naganne zachowanie w stosunku do pracownika może wywołać u niego złe samopoczucie, to jednak o skutkach w postaci długotrwałego wpływu na psychikę może być mowa dopiero przy zwiłokrotnieniu tych działań. W wyroku z dnia 3.08.2011 r. sygn. akt: I PK 35/11 SN stwierdził, iż z prawnego punktu widzenia udowodnienie zdarzenia, stanowiącego początek mobbingu pozostaje irrelevantne dla możliwości przypisania pracodawcy odpowiedzialności za

mobbing. Istotne jest bowiem nagromadzenie dotyczących pracownika lub skierowanych przeciwko niemu zachowań, zmierzających do wywołania skutków wymienionych w art. 94 ze zn.3 § 2 k.p. Wystarczy zatem ustalenie, że proces trwał przez wiele miesięcy oraz, że zaistniało w tym czasie wiele zachowań składających nie na mobbing (tj. cecha uporczywości). Działania mobbingowe muszą być przy tym na tyle intensywne i naganne, że przyczynią się do powstania u pracownika bardzo silnego odczucia zastraszenia, i bezradności sytuacji.

Co do zakresu podmiotowego, który obejmuje instytucja mobbingu należy podać pogląd, iż sprawcą mobbingu może być zarówno pracodawca, jak i osoby zarządzające w jego imieniu zakładem pracy oraz przełożeni pracownika. Zakres podmiotowy ofiar mobbingu, czyli równocześnie osób, które Ustawodawca w szczególny sposób chroni, sprowadza się do pracowników, niezależnie od pełnionej funkcji czy zajmowanego stanowiska u pracodawcy.

ZADOŚCZYNIENIE I ODSZKODOWANIE ZA MOBBING

Zgodnie z przepisami art. 94 ze zn. 3 § 3 i § 4, pod określonymi warunkami, pracownik, będący ofiarą mobbingu, może żądać od pracodawcy stosownego zadośćuczynienia lub odszkodowania. Pracownik, u którego mobbing wywołał rozstrój zdrowia, może dochodzić od pracodawcy odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. To na pracowniku ciąży ciężar dowodu (onus probandi) związany z faktem stosowania wobec niego mobbingu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 06.12.2005 r. sygn. akt II PK 94/05 oraz przywołany wyżej wyrok o sygn. II PK 112/06). Jeśli chodzi o pojęcie rozstroju zdrowia, to należy je oceniać szeroko, tj. w kategoriach medycznych. Nie wystarczające jest wskazanie wyłącznie następstw w sferze psychicznej poszkodowanego, takich jak uczucie smutku, przygnębienia, żalu i innych negatywnych emocji. Konieczne zatem mogą okazać się zaświadczenia od lekarzy specjalistów (np. psychologa, psychiatry) nie zaś jedynie oświadczenie mobbingowanego pracownika np. o pogorszonym nastroju. Na kwestię konieczności badania rozstroju zdrowia miarą medyczną zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 22.01.2013 r. sygn. akt III APa 23/12 (z orzeczenia: W zakresie roszczenia o zadośćuczynienie za doznaną na skutek mobbingu krzywdę konieczne jest nie tylko spełnienie wszystkich przesłanek określonych w art. 94 ze zn.3 § 2 KP. Aktualizuje się ono wyłącznie w razie udowodnienia przez poszkodowanego skutku mobbingu w postaci rozstroju zdrowia, kwalifikowanego w kategoriach medycznych. Nie jest w tym wypadku wystarczające wykazanie następstw w sferze psychicznej poszkodowanego, takich jak uczucie smutku, przygnębienia, żalu i innych negatywnych emocji, czy też naruszenia dobra osobistego. Przy ustalaniu odpowiedzialności pracodawcy za mobbing istotne jest także, iż badanie i ocena subiektywnych odczuć osoby, która uważa, że znęca się nad nią jej przełożony, nie może stanowić podstawy do ustalania odpowiedzialności za mobbing. Ocena, czy nastąpiło nękanie i zastraszanie pracownika oraz czy działania te miały na celu i mogły lub doprowadziły do zaniżonej oceny jego przydatności zawodowej, do jego poniżenia, ośmieszenia, izolacji bądź wyeliminowania z zespołu współpracowników, musi opierać się na obiektywnych kryteriach).

Zadośćuczynienie za krzywdę przysługuje od pracodawcy zawsze w jednej kwocie z konkretnego rozstroju zdrowia spowodowanego mobbingiem. Zawinione nieprzeciwdziałanie mobbingowi

przez przełożonych mobbera, które wpływa lub „współprzyczynia się” do ujawnionego rozstroju zdrowia spowodowanego mobbingiem, powinno być ocenione jako zdarzenie zwiększające lub potęgujące poczucie krzywdy pracownika poddanego mobbingowi, która wymaga zrekompensowania przez zasądzenie jednego adekwatnego zadośćuczynienia pieniężnego, a nie sumy dwóch tego typu świadczeń przysługujących od mobbera oraz od jego przełożonych. (tak SN w wyroku z 22.01.2015 r. sygn. akt III PK 65/14).

Oprócz zadośćuczynienia, zgodnie z przepisami Kodeksu pracy, pracownik, który wskutek mobbingu rozwiązał umowę o pracę, ma prawo dochodzić od pracodawcy odszkodowania w wysokości nie niższej niż minimalne wynagrodzenie za pracę (art. 94 ze zn. 3 § 4). Jak zauważył Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z 28.02.2014 r. sygn. akt: III APA 2/14, roszczenia odszkodowawcze określone w podanych przepisach Kodeksu pracy powinny być dochodzone przez pracownika wyłącznie od pracodawcy, który zatrudnia ofiarę mobbingu.

Podstawę prawną odpowiedzialności pracodawcy za szkodę wyrządzoną działaniami innego pracownika stanowi natomiast art. 430 k.c. o odpowiedzialności zwierzchnika za szkodę wyrządzoną innej osobie przez podwładnego przy wykonywaniu powierzonych mu czynności. Niemniej jednak, naprawienie szkody mobbingowanemu pracownikowi przez pracodawcę upoważnia tego ostatniego do późniejszego wystąpienia z tzw. roszczeniem zwrotnym przeciwko osobie winnej mobbingu. Warto podkreślić, iż oświadczenie pracownika o rozwiązaniu umowy o pracę powinno nastąpić na piśmie z podaniem przyczyny uzasadniającej rozwiązanie umowy z powodu stosowania mobbingu.

Mobbing powinien być oceniany na zasadzie obiektywizmu. Nie można mówić o mobbingu w przypadku krytycznej oceny pracy, jeżeli przełożony nie ma na celu poniżenia pracownika, a jedynie zapewnienie realizacji planu, czy prawidłowej organizacji pracy. Pojęcie mobbingu nie obejmuje zachowań pracodawcy dozwolonych prawem. W konsekwencji, jak sygnalizowano wyżej, pracodawca ma prawo korzystać z uprawnień, jakie wynikają z umownego podporządkowania, w szczególności z prawa stosowania kontroli i nadzoru nad wykonywaniem pracy przez pracowników. Pracodawca w zakresie swoich dyrektywnych uprawnień powinien jednak powstrzymać się od zachowań, które mogą naruszać godność pracowniczą. (tak wskazany wyżej wyrok SN sygn. akt II PK 166/14 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 listopada 2014 r., III APA 30/14). Pojęcie mobbingu nie obejmuje uzasadnionej krytyki w sytuacji, gdy pracownik nienależycie wykonuje swoje obowiązki pracownicze, a pracodawca egzekwuje ich prawidłowe wykonanie, gdyż podległość służbowa wynika z natury stosunku pracy. (tak powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28.02.2014 r. sygn. akt: III APA 2/14)

Na pracodawcy ciąży ustawowy obowiązek przeciwdziałania mobbingowi (art. 94 ze zn. 3 §1 k.p.). Sąd Najwyższy wobec tego wysnuł tezę, iż przeciwdziałanie mobbingowi stanowi kontraktowy

obowiązek pracodawcy. Jest to jedna ze szczególnych cech stosunku pracy, odmiennych w stosunku do zobowiązań prawa cywilnego, a mianowicie nakierowanie nie tylko na ochronę majątkowego interesu drugiej strony, ale także ochronę jego dóbr osobistych. Stanowisko to zajął Sąd Najwyższy w powołanym wyżej wyroku z 3.08.2011 r. sygn. akt I PK 35/11. W orzeczeniu tym zwrócono także uwagę na to, iż zobowiązanie przeciwdziałania mobbingowi ma charakter zobowiązania starannego działania, a nie rezultatu.

Pracodawca powinien w związku z tym przeciwdziałać mobbingowi w szczególności przez szkolenie pracowników, informowanie o niebezpieczeństwie i konsekwencjach mobbingu, czy przez stosowanie procedur, które umożliwią wykrycie i zakończenie tego zjawiska. Jeśli w postępowaniu mającym za przedmiot odpowiedzialność pracodawcy z tytułu mobbingu wykaże on, że podjął realne działania mające na celu przeciwdziałanie mobbingowi i oceniając je z obiektywnego punktu widzenia da się potwierdzić ich potencjalną skuteczność, pracodawca może uwolnić się od odpowiedzialności.

6. PRZESŁANKI I SKUTKI ROZWODU

Zgodnie z treścią art. 56§ 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. 1964, Nr 9, poz. 59 ze zm.) każdy z małżonków może żądać, ażeby sąd rozwiązał małżeństwo przez rozwód, jeżeli między małżonkami nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia. Powyższa regulacja określa tzw. pozytywne przesłanki stanowiące podstawę do rozwiązywania małżeństwa. Rozkład pożycia małżeńskiego polega na braku niegdyś łączącej małżonków wspólnoty duchowej, fizycznej oraz gospodarczej. Natomiast zupełny rozkład pożycia oznacza zerwanie wszelkiej więzi łączącej małżonków, a mianowicie więzi duchowej, fizycznej oraz materialnej.

Ustanie więzi duchowej oznacza wygaśnięcie więzi charakteryzującej związek małżeński, a więc miłości, szacunku, akceptacji. Ustanie więzi fizycznej pomiędzy małżonkami oznacza, że małżonkowie przestali ze sobą obcować cieleśnie. Natomiast ustanie więzi gospodarczej oznacza, że małżonkowie przestali prowadzić wspólne gospodarstwo domowe. Co ważne, aby doszło do rozwiązania małżeństwa konieczne jest ustanie między małżonkami wszystkich wyżej wymienionych więzi.

Na uwadze należy mieć także fakt, iż aby mówić o możliwości rozwiązania małżeństwa przez rozwód pomiędzy małżonkami musi nastąpić nie tylko zupełny, ale także trwały rozkład pożycia. Stwierdzając trwałość rozkładu pożycia sąd na podstawie ustalonego stanu faktycznego musi być przekonany, że małżonkowie już do siebie nie powrócą. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, iż okoliczności konkretnej sprawy mogą uzasadniać stwierdzenie, iż mimo przeświadczenia jednego z małżonków, że możliwy jest powrót do wspólnego pożycia, rozkład, jaki nastąpił, jest zupełny i trwały (tak SN w orzeczeniu z dnia 9.03.1956 r., IV CR 36/55).

W niektórych sytuacjach jednak pomimo ustania między małżonkami wszelkich więzi duchowych, fizycznych oraz gospodarczych sąd nie orzeknie o rozwodzie, jeżeli wskutek niego miałyby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków albo, jeżeli z innych względów orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W myśl art. 56 § 3 k.r.o. rozwód nie jest dopuszczalny, jeżeli żąda go małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia, chyba, że drugi małżonek wyrazi zgodę na rozwód albo, że odmowa jego zgody na rozwód jest w danych

okolicznościach sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Powyżej wskazane przesłanki są tzw. negatywnymi przesłankami stanowiącymi przeszkodę do orzeczenia rozwodu.

SKUTKI ROZWIĄZANIA MAŁŻEŃSTWA

Po spełnieniu wyżej wymienionych przesłanek możliwe jest, zatem orzeczenie rozwodu między małżonkami. W związku z tym na uwadze należy mieć także skutki, jakie niesie za sobą rozwiązanie małżeństwa.



Podstawowym skutkiem orzeczenia rozwodu przez sąd jest niewątpliwie rozwiązanie węzła małżeńskiego. Oznacza to, iż małżonkowie są uprawnieni do wstąpienia w nowy związek małżeński. Jednak zgodnie z treścią art. 61 § 1 k.r.o. pomimo ustania małżeństwa nadal trwa powinowactwo pomiędzy małżonkiem a krewnymi drugiego małżonka.

Ponadto na mocy art. 58 § 1 k.r.o. w wyroku orzekającym rozwód sąd rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem obojga małżonków i kontaktach rodziców z dzieckiem. Sąd orzeka również, w jakiej wysokości każdy z małżonków zobowiązany jest do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka. W tej kwestii sąd uwzględnia pisemne porozumienie małżonków o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywania kontaktów z dzieckiem po rozwodzie, jeżeli jest ono zgodne z dobrem dziecka. Zasadą jest, że rodzeństwo powinno wychowywać się wspólnie, chyba, że innego rozstrzygnięcia wymaga dobro dziecka. W przypadku braku porozumienia to sąd orzeka o sposobie wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej uwzględniając prawo dziecka do wychowywania przez oboje rodziców. Sąd uprawniony jest nawet do przyznania władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców. Jednocześnie

ogranicza się władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka), jeżeli ich dobro za tym przemawia.

Sąd w wyroku rozwodowym ponadto orzeka o sposobie korzystania przez małżonków ze wspólnego mieszkania na czas wspólnego zamieszkiwania w nim przez oboje rozwiedzionych małżonków. Sąd rozstrzygając tę kwestię uwzględnia przede wszystkim potrzeby dzieci i małżonka, któremu powierza wykonywanie władzy rodzicielskiej. Na mocy art. 58 § 2 k.r.o. sąd może nakazać eksmisję na żądanie drugiego z małżonków. Jednak musi to być sytuacja wyjątkowa, gdy jeden z małżonków swym rażąco nagannym postępowaniem uniemożliwia wspólne zamieszkiwanie. Na zgodny wniosek stron, sąd uprawniony jest również do podziału wspólnego mieszkania lub do przyznania go jednemu z małżonków (tylko w sytuacji, gdy drugi małżonek wyraża zgodę na jego opuszczenie bez dostarczenia lokalu zamiennego i pomieszczenia zamiennego).

Kolejnym skutkiem rozwiązania małżeństwa w drodze rozwodu jest ustanie wspólności ustawowej w sytuacji, gdy pomiędzy małżonkami istniał ustrój wspólności ustawowej. W chwili orzeczenia rozwodu małżonkowie stają się współwłaścicielami w częściach ułamkowych, (co do zasady w częściach równych) majątku, który w czasie trwania małżeństwa należał do ich wspólności małżeńskiej. Zmienia się, więc sposób zarządu majątkiem wspólnym, gdyż w miejsce przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, stosuje się odpowiednie przepisy kodeksu cywilnego. Zgodnie, bowiem z art. 58§3 k.r.o., na wniosek jednego z małżonków, sąd może w wyroku orzekającym rozwód dokonać podziału majątku wspólnego, jeżeli przeprowadzenie tego podziału nie spowoduje nadmiernej zwłoki w postępowaniu. Regulacja ta nie wyklucza jednak możliwości samodzielnego dokonania podziału majątku przez małżonków na mocy przepisów o dziale spadku., aby małżonkowie samodzielnie dokonali tego podziału, na mocy odpowiednich przepisów o dziale spadku.

Na mocy art. 60 k.r.o. małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku może żądać od drugiego małżonka świadczeń alimentacyjnych. Natomiast, gdy jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji majątkowej małżonka niewinnego sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec o przyznaniu na jego rzecz świadczeń alimentacyjnych nawet, gdy nie znajduje się on w niedostatku. Obowiązki te wygasają w razie zawarcia nowego małżeństwa lub w okresie 5 lat od orzeczenia rozwodu, gdy zobowiązanym jest małżonek nie uznany za winnego. Sąd w wyjątkowych wypadkach może jednak przedłużyć ten termin.

W ciągu trzech miesięcy od chwili uprawomocnienia się wyroku rozwodowego małżonek rozwiedziony, który wskutek zawarcia małżeństwa zmienił swoje dotychczasowe nazwisko może powrócić do nazwiska, które nosił przed zawarciem małżeństwa. Zmiany dokonuje się przez oświadczenie złożone kierownikowi urzędu stanu cywilnego.

Skutkiem rozwodu jest także niedopuszczalność dziedziczenia ustawowego byłych małżonków po sobie. Ponadto brak jest prawnego domniemania, że dziecko pochodzi z małżeństwa, jeżeli urodziło się po upływie 300 dni od orzeczenia rozwodu.

O STOWARZYSZENIU

Stowarzyszenie powstało, aby nieść pomoc osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej. Jest organizacją pozarządową, nie prowadzącą działalności gospodarczej. Pomagamy osobom i rodzinom w przewyżczeniu trudnych sytuacji życiowych poprzez dostęp do nieodpłatnej pomocy prawnej. Wsparcie niesione przez Stowarzyszenie zmierza do zaspokojenia niezbędnych potrzeb społecznych i umożliwia życie w warunkach odpowiadających godności człowieka, w szczególności dla osób społecznie marginalizowanych, których prawa i wolności są naruszane.

WSPARCIE OBYWATELSKIE

Stowarzyszenie powstało z myślą o najbardziej potrzebujących. Od lat pomaga poprzez udzielanie nieodpłatnych porad prawnych, zapewniani zastępstwa procesowego, organizowanie zbiórek żywności oraz innego rodzaju wsparcia. Od początku działalności, z naszej pomocy skorzystały setki osób w beznadziejnej sytuacji życiowej.

DOŚWIADCZENIE

Prawnicy działający na rzecz Stowarzyszenia posiadają doświadczenie w świadczeniu pomocy dla potrzebujących w ramach usług świadczonych na rzecz podmiotów publicznych, w tym powiatowych centrów pomocy rodzinie oraz ośrodków pomocy społecznej oraz towarzystw pomocy.

POMAGAMY

Zapraszamy do kontaktu wszystkie osoby zainteresowane pomocą. Nie odmawiamy nikomu. Nasi prawnicy pracujący Pro bono poinformują o obowiązującym stanie prawnym, doradzą jakie kroki w danej sytuacji byłyby najodpowiedniejsze, sporządzą projekt pism procesowych.

RZĄDOWY PROGRAM

Niezmiernie miło nam poinformować, że prawnicy działający w ramach Stowarzyszenia udzielają również porad prawnych w ramach rządowego programu Nieodpłatnych Porad Prawnych i Edukacji Prawnej. Prawnicy świadczą porady w punktach sieci w całej Polsce.

Buletyn wydawany przez Stowarzyszenie Wsparcia Obywatelskiego w ramach realizacji zadania wynikającego z ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego i edukacji prawnej.